

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie 40; za odnośnienie do domu dołącza się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIEDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. 4 k. 80, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Manuskrypty nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Sobota Wielka: S. Ruperta B.
Niedziela: Wielkanoc. S. Syksta Papieża.
Poniedziałek Wielkanocny: S. Cyrylla D.
Wtorek: S. Kwiryna M.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 51
Zachód „ „ 6 „ 21.

Długość dnia god. 12 minus 24
Przybyło „ „ 4 „ 55.

Sroda: SS. Barbiny i Kornelji PP.
Czwartek: S. Teodory Męczenniczki.
Piątek: S. Franciszka a Paulo W.
Sobota: S. Ryszarda Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w godzinach po-południowych tak tłumnie zwiedzano groby Zbawiciela, że trudno było dostać się do wnętrza Świątyni, a szczególnie do dolnego kościoła Ś-go Krzyża, w którym Słowo Boże, zastosowane do złożonego w grobie Chrystusa Pana, głosił JX. Brzezikowski, — z rana zaś kazanie miał JX. Janczak.

— Dziś wieczorem o godzinie 8-mej początek Nabożeństwa rezurekcyjnego w kościołach, które wczoraj już wymieniliśmy.

Jutro zaś odbywać się będzie Rezurekcyjna z rana o godzinie 5-tej w następujących kościołach: Ś-go Krzyża, Ś-go Aleksandra, Ś-tej Barbary na Koszykach, Ś-go Antoniego, Najświętszej Marii Panny Łaskawej przy ulicy Ś-to-Jańskiej, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie i w kaplicy Towarzystwa Dobroczynności na Krakow.-Przedmieściu.

Zaś o godzinie 6-tej z rana rozpocznie się takowe Nabożeństwo w kościołach: Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marii Panny, na Krak.-Przedm. obok skweru, Ś-go Kazimierza na Tamce, Wszystkich Świętych na Grzybowie, N. Panny Marii na Nowem-Mieście i w kościele Loretańskim na Pradze.

— Jutro też jako w pierwsze święto ZMARTWYWSTANIA PAŃSKIEGO, odbywać się będą odpustowe Nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościołach: Ś-go Kazimierza i N. P. Marii na Nowem mieście, Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-go Marcina przy ulicy Pivnej

— W Drugie Święto, t. j. w poniedziałek wielkanocny obchodzi Kościół Święty pamiątkę ukazania się Pana Jezusa po swoim zmartwychwstaniu dwom uczniom idącym do m. *Emaus*. W tym więc dniu i na tę pamiątkę odbywa się w kościele Ś-go Andrzeja przy ulicy Bronifraterskiej — Odpust zupełny.

W przyszły zaś wtorek, jako w trzecie Święto Wielkiej nocy, odprawiać się będzie Nabożeństwo Odpustowe w kościele Ś-go Franciszka serafickiego, a w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją.

— *Ad. M.* — Pszczolnictwo nasze w krótkim przeciągu czasu doznało srogich ciosów przez śmierć dobrze zasłużonych w tej gałęzi przemysłu gospodarskiego praktyków, którzy zarazem i na niwie literatury pszczolarskiej, pierwszorzędnie zajmowali stanowiska.

Ks. Jan Dolinowski, który zastosowaniem systematu ramowego Hubera do naszego klimatu, wielce przyczynił się do zamiłowania pszczolnictwa i wprowadził takowe u nas na racjonalną drogę rozwoju, zmarł w Hańsku pod Włodawą w dniu 10 stycznia r. b.

Jan Ramoszyński, który będąc silnym zwolennikiem metody ramowej, rozpowszechnił takową u nas i w Galicji, prowadząc pasieki po kilkaset ulów mające, zmarł na suchoty w Meran, w jesieni roku zeszłego.

Tak jeden jako i drugi, byli skromnymi pracownikami tylko — niemarzyło im się o wynalazkach, tak często niezasłużenie stawiających szarlatanów nawet w pozycjach niewłaściwych „zasługi“ — pracowali umiętnie a wytrwale i za życia jeszcze osiągnęli owoc usiłowań swoich, który się uwydatnił w zwiększonej liczbie postępowych amatorów pszczolnictwa, zwolenników metody ramowej, jaką jak wyżej powiedziano, obaj silnie rozpowszechniali po kraju.

Ks. Dolinowski urodził się dnia 15 maja 1814 roku, z ojca Szymona i Praksedy z Gruszeckich w Hańsku, pod Włodawą, gdzie ojciec jego był proboszczem greko-unickim i zarazem profesorem Seminarjum w Chełmie.

Ramoszyński urodził się w 1830 roku, z rodziców szlacheckiego pochodzenia na Wołyniu, w parafii Horochowskiej. Niezamożna ta rodzina należała do tak zwanej szlachty zaściankowej.

Dolinowski pierwiastkowe wychowanie otrzymał w szkołach wydziałowych ks. Pijarów w Chełmie, dalej w szkołach wojewódzkich w Lublinie — wyższe zaś w specjalnej szkole leśnictwa w Warszawie, z kąd jednak przed ukończeniem tejże szkoły wstąpił do se-

minarjum Chełmskiego i takowe w roku 1836 ukończywszy, został proboszczem greko-unickim w Cycowie.

Ramoszyński wraz z rodzicami w roku 1831 przeniósł się do Galicji, początkowo nauki otrzymał w Samborze i Stanisławowie, wyższe zaś realne gimnazjum ukończył w Czerniowcach. Początkowo poświęcił się zawodowi handlowemu w Odesie, następnie w Wiedniu, potem przeniósł się na Litwę, oddał się zawodowi rolnika w okolicach Wilna, — pszczolnictwem zajął się na serjo i rozpoczął takowe w r. 1858, badaniem życia i natury pszczół.

Dolinowski jako proboszcz w Cycowie, z całym zamiłowaniem poświęcił się zawodowi pszczolarza, początkowo pracował w małej swej pasiece praktycznie, sprawdzał systematy rozmaitych pszczolarzy, dla miłości ukochanego przez się pszczolnictwa wyczuł się języków: niemieckiego, włoskiego, francuzkiego, angielskiego i dobrze przestudjował prace najpierwszych pszczolarzy europejskich, pomyślał nad budową ula łączącego w sobie metodę rojną z miodną. Powołany w 1853 roku, do wykładu pszczolnictwa w b. Instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie, wydał w Warszawie dziełko pod tytułem: „Chów pszczół w ścisłym połączeniu metody rojnej z miodną“ — wróciwszy do Cycowa i w 1857 r. przeniesiony na proboszcza do Hańska, ciągle zajmował się pszczolnictwem, badając takowe ze stanowiska nauki i praktyki.

Ramoszyński jednocześnie jak wyżej powiedzieliśmy od 1858 r. bada naukowo pszczolnictwo lecz kształcił się wyłącznie na wzorach niemieckich, początkowo Christ, dalej Dzierzon, Berlepsch i Dathe służy mu za przewodników, wreszcie po kilkoletnich badaniach stanowczo prowadzi pasiekę swą w ulach Dzierzona na sposób Lubienieckiego wykonywanych.

Dolinowski na drodze swych badań zwraca uwagę na systemat ramowy Hubera — piękny pomysł tego ślepego Szwajcara, nie może być jednak u nas zastosowanym z powodu zimnego klimatu, obmyśla przeto futerał na ramki, przeprowadza w niem paroletnie doświadczenie z pszczołami i w 1859 r. występuje na wystawie Łowickiej z pomysłem ula ramowego, otrzymuje wielki medal srebrny i ogłasza dzieło „Zasady pszczolnictwa“, poświęcone opisaniu tegoż ula i sposobowi gospodarowania w takowym. Odtąd rozpowszechniać się zaczyna metoda ramowa w praktyce, przeważnie w Cesarstwie gdzie rzeczono dzieło przyswojono.

Nastaje rok 1867, i w takowym odbywa się wystawa rolnicza w Warszawie, systemat ramowy odnosi przeważnie zwycięstwo.

Ramoszyński przenosi się do Warszawy, przekonany o wyższości ula ramowego zaprowadza pasiekę własną w tym systemacie, robi niejaki ulepszenia w budowie ula ramowego i w r. 1870 na następnej wystawie rolniczej w Warszawie, otrzymuje medal złoty. Wydaje dzieło poświęcone opisowi rzeczonożonego ula i przenosi się do Karpat, zakłada następnie pasiekę w Stanisławowie w systemacie ulów ramowych i zostaje obranym Prezesem Stowarzyszenia pszczolarskiego w Galicji.

Wystawa rolnicza w r. 1874 w Warszawie odbyta, pokazała zupełne zwycięstwo ula ramowego, konferencje pszczolarzy na takowej odbyte, ul ten do powszechnego użytku zalecają.

Tak więc Dolinowski i jego następca Ramoszyński, na krótko przed śmiercią, mogli się cieszyć owocem prac swoich, dla dobra ogółu pszczolnictwa krajowego podejmowanych.

Wiadomości miejscowe.

— Główny Naczelnik kraju Jaśnie Wielmożny Hrabia Kotzebue w obecności Kuratora Szpitala Dzieciątka Jezus i miejscowego Zarządu, raczył odwiedzić w dniu wczorajszym podczas kwesty kościół tegoż Szpitala, jednocześnie zwiedził sale chorych ogólnych, jak również szkolną dzieci starszych i sale niemowląt przy czem raczył wyrazić zupełne zadowolenie.

— Wczoraj po ukończeniu kwesty piątkowej Wielkotypodniowej, złożono do depozytu w Banku Polskim na ręce p. Owczarskiego, 19 worków opieczetowanych z zadeklarowaną kwotą 1,312 rs., a ponieważ 4ch delegowanych z kościoła Matki Bożkiej Łaskawej (XX.

Pijarów), Sgo Józefa Oblubieńca (d. OO. Karmelitów) Sgo Krzyża, Sgo Andrzeja Apostoła (d. OO. Bernardynów), nie stawilo się jeszcze, bo pieniądze z dwóch dni dziś zniósł — spodziewać się więc należy, że piątkowa kwesta daleko będzie znacniejsza.

Ogólna summa, jak wiadomo, będzie do podziału pomiędzy kościoły i 5 zakładów dobroczynnych administrowanych przez Warszawską Radę Pub. Dobroc.

Nie podajemy jeszcze cyfr za summ jakie zebrane zostały z 7 stolików na wyłączne cele postawionych, z których pieniądze zabiorą odrazu właściwe Zakłady, jak niemniej z 9 stolików pomieszczonych w kaplicach instytucyjowych, zbierających również kwestę na swój wyłączny użytek.

Dzisiejszy porządek rzeczy znoszący bezmierną ilość stolików z paniami, na który wszyscy powstawali i ustanawiający tylko 39 stolików z kwestarkami w 32 kościołach, zasługuje na pochwałę.

Na tacach kwestarek nie brakło złota, srebra i banknotów.

W dniu wczorajszym w kościele Przemienienia Pańskiego leżały na tacy trzy assygnaty amerykańskie, jedna wartości dwóch dolarów, druga 50 centów trzecia zaś 25 centów. Papiery te mało u nas znane, a złożył je w ofierze jeżeli się niemylimy, rodak nasz, który powrócił z za Atlantyku z podróży naukowej.

Ponieważ w końcu b. tygodnia wszystkie pieniądze zagraniczne i monety srebrne i złote ulegną zamianie, a dochód czyli *agio* obrócony będzie również na zwiększenie kwesty, donosimy o tem amatorom, czyby niechcieli nabyć osobno, lub razem jakich monet lub papierów zagranicznych.

(*Art. nad.*) — Pozwól Szanowny Redaktorze w piśmie Twojem poruszyć jedną kwestję, która nasze miasto żywo interesuje, a która chwilowo uległa zaniedbaniu.

Drugi most żelazny już blizki ukończenia, otwarcie jego niedalekie, zdawałoby się więc, że Praga i Powiśle jeszcze jednym ogniwem połączy się z naszym miastem, jednakże, wzięwszy pod uwagę specjalność celu, dla którego most ten ma służyć i oddalenie jego, nie przyniesie on tyle pożytku, by zadość uczynił potrzebom rozradzającego się miasta.

Już niejednokrotnie wspominały pisma tutejsze o niedostateczności ze względu na potrzeby Warszawy mostu obecnie służącego jej do użytku, zażalenia te były w zupełności usprawiedliwione, a w blizkiej przyszłości dla miasta może się okazać dotkliwą stratą, jeśliby ono w obecnej chwili nie skorzystało z nagromadzenia potrzebnej liczby sił przy obecnie budującym się moście.

Idzie przedewszystkiem o to, czy wróciłyby się koszta wyłożone na wprowadzenie w czyn tego przedsięwzięcia?

Sądzymy, że nietylko by się one wróciły, lecz nawet obficie wynagrodziły biorących w niem udział.

Aleja Jerozolimska posiada wszelkie warunki do zostania nie tylko pierwszą ulicą miasta, co do piękności gmachów, położenia, szerokości jej i innych złąd wpływających korzystnych warunków, lecz, ze wzniesieniem się trzeciego mostu w przedłużeniu jej kierunku — głównym i najdogodniejszym centrem wielko-miejskiego ruchu. Most łączący Pragę z tą ulicą stałby się głównym, najbliższym, a więc i jedynym łącznikiem trzech najważniejszych punktów dla dróg przemysłu i handlu w mieście naszym, a mianowicie: banhofów Wiedeńskiego, Terespolskiego i Nadwiślańskiego. Oczywiście więc to załatwienie komunikacji wpłynęłoby na wzmoczenie się ruchu i dałoby znakomity procent od wyłożonych na stworzenie owej komunikacji kapitałów. Niewielka opłata za przejazd, która dla stale z niego korzystających, mogła by być uiszczaną na warunkach abonamentu, nie odstrasza tak dalece, ażeby przekładano przejazd przez most obecny.

Dalej na most nowy zwrócił by się ruch wielkiej liczby przyjeżdżających do miasta z jego okolic, przekładano by bowiem wydatek paru kopiejek, nad powiększenie drogi o parę wiorst ze stratą czasu i szkoda dla zaprzęgu.

Zważmy teraz, że okolica miasta, któraby przylegała do mostu, jest najwięcej przemysłową, miejscowi więc przemysłowcy oczywiście zwróciliby się wyłącz-

nie na ten punkt komunikacyjny i stanowiliby jeden z ważniejszych czynników dochodu mostowego.

Przytem nowy most mógłby posłużyć za podstawę do innego nader korzystnego przedsięwzięcia — mianowicie połączenia stacyj kolei żelaznych: Wiedeńskiej, Terespolskiej i Nadwiślańskiej stałemi konnemi, które zarazem mogłyby wyświadczyć znakomite przysługi okolicznym fabrykom. Albowiem nietrudno a nawet nader korzystnie dla takowych byłoby połączyć swe zakłady z tą główną gałęzią bocznymi odnogami... Tęby zarazem dało możność urządzenia w bocznych kierunkach omnibusów kolejowych dla przewozu osób, okazałoby się możebnem zamieszkiwanie dalszych punktów miasta z korzyścią dla kieszki, a z powodu mniej zacieśnionego powietrza i dla zdrowia.

Mało tego, przy rozszerzeniu znacznie nasypu przez Saską Kępe, potworzyły by się place wysokiej wartości, któreby jednak obecnie nabyć było można za nader niską cenę.

Linja nowo-utworzona jako łącząca bezpośrednio trzy stacje kolei żelaznych, zaopatrzona w stałą i nader dogodną komunikację za pośrednictwem kolei konnych, byłaby zarazem jednym z najdogodniejszych punktów wzniesienia większych zadosyć czyniących obecnym wymaganiom hoteli. Wszystkie te korzyści mogłyby być ujęte w ręce umiejętnych przedsiębiorców w mieście, w których w skutek rozbudzenia się takiego życia ekonomicznego, wzrosłyby się znakomicie ruch, otworzyłyby się drogi do nowych eksploatacji tam, gdzie jeszcze tyle pozostaje do zrobienia.

Nastęrczają się tu na myśl, inne jeszcze pożądane widoki.

Istnienie trzech stałych mostów, stanowiących tak ważne komunikacyjne centrum miałyby nader zbawienny wpływ na zajęcie się energiczniejsze pobrzeżem Wisły i wzniesienie się nadbrzeżnej części miasta. Dzisiaj te strony są przybytkiem nędzy, pijactwa, chorób, świecą brudem, błotem i piaskami. Z ożywieniem się jednak takiego ruchu jakiby wyniknął w tamtych stronach z powodu przedsięwzięcia wspólnie się wspierających i pobudzających, położenie obecne musiałoby się zmienić i z czasem ten najciemniejszy punkt miejski, mógłby się znakomicie ozdobić a na linii pomiędzy mostami: Jerozolimskim i obecnym mogłaby się otworzyć droga komunikacyjna jako zaród, mającej jak najlepsze w przyszłości widoki, ulicy wzdłuż rzeki.

Saska Kępa postawiona w nowych warunkach mogłaby służyć za oazę miejską, pokryłaby się domami odpowiadającymi wszelkim wymaganiom higienicznym i kieszeniowym, nietylko latem lecz i zimą.

Nie są to bynajmniej przesadzone marzenia, lecz najnaturalniejsze i konieczne następstwa tak ważnego i bogatego w pożądane rezultata — przedsięwzięcia. — *Henryk Rościszewski.*

P. S. Wywody korespondenta są słuszne ale rzecz się rozbija o pieniądze na budowę mostu. Zkąd je wziąć, kiedy braknie funduszu na najkonieczniejsze potrzeby. Świadkiem kanalizacja miasta, która przecież dla nas wszystkich daleko jest ważniejszą sprawą od budowy trzeciego mostu.

— Do „grobow“ pielgrzymują od wczoraj tysięczne tłumy... W wielu świątyniach docisnąć się nawet nie można do ołtarza... Ofiary sypią się hojne... Sprzyjająca dziś pogoda pomnożyła jeszcze liczbę pobożnych.

Wczoraj JW. Jenerał-Gubernator hr. Kotzebue, zwiedził wszystkie kościoły, zostawiając w każdym znaczniejszy datek.

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa wydała najnowszą trzytomową powieść Zacharyasiewicza p. t. „Zakryte karty.“ Powieść ta jest wiernym, subtelnie dokonanym obrazem obecnych stosunków Austrii, w szczególności zaś Galicji, gdzie sprawiła niemałą sensację. Akcja ma być znakomicie prowadzoną, figury pojedyncze malowane są z rzadką prawdą i siłą. Wkrótce zapewne krytyka wyda sąd gruntowny o tym utworze.

— „Ognisko Domowe,“ rozwijające się z każdym numerem, dodaje obecnie prenumeratorom swoim bezpłatnie dodatek powieściowy. W ostatnich numerach tego pisma umieszczony został obszerny poemat B. Aspisa, p. n. „Na cmentarzu.“

— Od ilu lat egzystuje kwesta, nigdy tak wielkiego rezultatu nie było jak wczoraj w kościele Ś. Barbary, na b. cmentarzu Sto-Krzyżkim; zebrano bowiem rs. 90, najwięcej zaś w kościele Opieki Śgo Józefa, bo rsr. 190. Znany tutejszy filantrop, p. L. K. rozesał do 29 stolików po kilkadziesiąt rubli na każdy. W kościełku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczytności zauważyliśmy 16 monet złotych i t. p.

— Magistrat m. Siedlec przedstawił Władzy Gubernjalnej projekt, urządzenia stałej straży ogniowej.

Po Lublinie będzie to zaledwie pierwsze miasto, które wyprzedza inne większe i możniejsze.

W Płocku, jak słyszeliśmy obywatele przystąpić

mają do wyboru kierowników straży ochotniczej. Ambicje wszelkie powinny tu być stłumione, każdy winien się poddać rozkazom obdarzonego zaufaniem współobywatela, nie gonić zaś za stopniem jak to podobno ma się dziać w Kielcach. Tamże, jak mówi, panuje formalna „naczelnikomania,“ chęć rozkazowania, odcąca, zwłaszcza przy ogniu, źródłem nieporozumień i uniemożliwiająca ratunek. To miało być nawet przyczyną złożenia przed kilku tygodniami rekwizytów strażackich przez 30 honorowych członków i wykreślenia się ich z list obrońców miasta. Dziwimy się dla czego „Gazeta Kielecka“ niewspomina o tym fakcie ani o rozdanych nagrodach pieniężnych w sum: 500 rs. wyasygnowanych za obronę spalonego zupełnie archiwum biura Naczeln. Pow. Kiel. w którym to pożarze padł ofiarą uduszenia skutkiem dymu zacyjny urzędnik ś. p. Drozdowicz. Wiadomość taka nie jest przecież dla ogółu obojętną!

— Oto rozmowa podsłyszana na ulicy:

— No i cóż widziałeś ją?

— A widziałem, siedziała w kościele

— I dałeś jej co?

— Dwa dukaty złotem, które ażeby zakupić u wekslarza, zostawiłem resztujący zapas gotówki.

— A ona co?

— Uśmiechnęła się ledwie, a mama skrzywiła się.

Postałem tam chwileczkę, ale ponieważ była zagadana z jakimś paniczem, który Przy niej siedział, ukłoniłem się tylko i odszedłem.

— Widzisz jakiś ty głupi, a gdybyś te dwa dukaty dał krawcowi a conto długu, który się od ciebie należy, jakżeby ci się pięknie uśmiechnął i mówiłby z tobą ilebyś chciał nawet.

— To mi porównanie!

— Bardzo słuszne mój drogi, nawet wolę krawca, bo on ci zawsze mężkie suknie przykroi i to na kredyt, a gdybyś się z nią ożenił, musiałbyś chodzić w spódnicy i to nawet drogo by cię kosztowało.

— Jeden z niemieckich naturalistów czyniąc spostrzeżenia nad pożytkiem jakie drzewa otaczające ludzkie siedziby nam oddają, w skutku licznych obserwacji przyszedł do przekonania, iż topola należy do rzędu tych drzew, którym ludzie, szczególnie mieszkańcy wsi, w wielu razach bezpieczeństwo swego istnienia zawdzięczają.

Zauważał on mianowicie, iż topola jest czulszą od każdego innego drzewa na działanie elektryczności i zastępuje często miejsce konduktora znajdującego się zazwyczaj tylko przy większych murowanych budynkach. Wierzchołek szczególnie topoli przyjmuje z łatwością prądy elektryczne i dla tego też należałoby samo drzewo zaopatrzać w rodzaj konduktora, ażeby piorun uderzając w gałęzie topoli, nie przybierał następnie innego kierunku, ale schodził na ziemię.

Doświadczenia uczonego niemieckiego jeśli się w istocie okażą prawdziwymi, mogą oddać niemałą przysługę ludności rolniczej, narażonej najwięcej na tego rodzaju niebezpieczeństwa.

— Mówiono nam, że w Teatrze Wielkim ma wkrótce wystąpić nowy baryton p. Aleksandrowicz.

— W „Wiadomościach Farmaceutycznych“ za miesiąc styczeń r. b., znajdujemy artykuł dotyczący kwestji nie tylko farmaceutów, ale i cały ogół interesującej. Artykuł ten wymierzony jest przeciwko fabrykantom wód mineralnych, nie mającym odpowiedniej kwalifikacji. Aby mózż wytrzymać konkurencję z fabrykami prowadzonymi przez aptekarzy lub chemików, panowie ci wyrabiają wodę, szczególnie sodową, która zawiera małą ilość gazu kwasu węglanego, ale za to wielką ilość powietrza, którego nieświadoma publiczność nie umie odróżnić od kwasu węglanego. Dla zapobieżenia tego rodzaju nadużyciom prawo nakazało, aby fabrykanci nie mający odpowiedniej kwalifikacji, powierzali zarząd fabryki prowizorom lub chemikom; lecz na nieszczęście zdołano to prawo wyminąć, albowiem znaleźli się prowizorzy, którzy za kilkaset złotych rocznie pozwalają maskować swem nazwiskiem zły fabrykat. Czasopismo aptekarskie konstatuje tylko ten fakt, nie podając środków zaradzenia złemu. A wartoby o tem pomyśleć.

— (Art nad.) Wczoraj o godzinie 9ej wieczorem siedziałem samotny przy stoliku, zajęty pisaniem, a myśl całą skupiłem w przedmiocie mego zajęcia.

Nagle widzę, że mi na papier spadają zwolna krople krwi. Jednocześnie słyszę nad sobą w lokalu wyższego piętra krzyk rozpaczliwy i uderzenia o podłogę. Staje mi nagle przed oczyma wyobraźni ofiara jakiegoś zbrodniczego gwałtu, której odbierają życie. Zrywam się z krzesła biegnę na górę, i.....? zastaję zwyczajną wojnę domową małżeńską, bez krwi rozlewu.

Widząc się tu zbyt czynnym, wracam do siebie. Wszedłszy, rzucam wzrok w górę i spostrzegam jakąś sztukę mięsiva położoną chwilowo na szafie, chroniąc ją przed apetytem domowego kota. Świeżo kupiony przedmiot świąteczny wydzielał z siebie krew, która

mnie tak przeraziła. I dla czego w pierwszej chwili nie spojrziałem w górę? — nie wiem. — *Franciszek J.*

— Pan Wincenty Rapacki, ukończył świeżo nowy dramat pod tyt: „Gwiazdarz“. Główną tu postacią jest Kopernik.

— Repertuar Teatrów Warsz. na przyszły tydzień. Teatr Wielki: poniedziałek. „Córka pani Angot“, wtorek, „Twardowski“, środa, „Intryga i miłość“, czwartek, „Hrabina“, piątek, „Intryga i miłość“, sobota, „Perichola“, niedziela, „Meluzyna.“

Teatr Rozmaitości: poniedziałek, „Krytycy“, wtorek, „Fleciści“, „Filiberta“, (pierwszy raz), czwartek, „Filiberta“, Piosnka Wujaszka“, sobota, „Filiberta“, „Posażna Jedynaczka“, niedziela „Krytycy.“

— Jak straszną musi być śmierć, kiedy na dobre zajrzy w oczy, za dowód posłużyć może wypadek zaszły przed kilku zaledwie dniami. W osadzie Słomnikach, kominiarz, niejaki Smolczyński, spuszczać się do studni 70 łokci głębokiej po zerwane z łańcucha wiadro — szczęśliwie z ułowionym na dnie studni przedmiotem powracał na powierzchnię ziemi, gdy windujący posłyszeli trzask i krzyk człowieka. Lina się zerwała, a Smolczyński uderzając o ostrą cembryznę, zanurzył się w wodzie. Pośpieszono z ratunkiem, opuszczono sznury, jakich zropaczony tak silnie uchwycił się zębami, że wyłamał sobie szczękę; mimo to instynkt zachowawczy przeważył nad bólem, dobywając resztek sił z skrwawionemi rękami rozpaczliwie uchwycił się liny i wyciągnięty został szczęśliwie, Pokaleczony Andrzej Smolczyński niezwłocznie odesłany został do szpitala, bardzo małą jednak daje nadzieję życia.

— Trupa dramatyczna Grabińskiego z Lublina przybywa do Radomia.

— (Art. nad.) — *Panie Redaktorze!* — Wczoraj o godzinie 7 i pół wieczorem, jechałem (a raczej włokłem się) omnibusem Nr 14 od stacji placu Ś-go Aleksandra, ulokowany w tylnym przedziale. Jechało nas trzech. Gdy jeden z pasażerów wsiadłszy z zapalonym papierosem cnił go dalej, konduktor zwrócił mu uwagę na przepisy nie pozwalające tej przyjemności w czasie jazdy — i słusznie.

Widocznie jednak przepisy te nie do wszystkich się stosują, na Krakowskim bowiem Przedmieściu p. kontroler kursów dopadł tylnego stopnia wehikułu a zwróciwszy się twarzą ku nam siedzącym wewnątrz, zalewał nas dymem niewonnego papierosa osadzonego na długiej cygarnicy. Quod licet kontrolerowi non licet gościowi.

— Ogólna liczba rzemieślników i procederystów w Radomiu, dochodzi do 612 osób. Fabryk w Radomiu jest 22; z tych: garbarni 5, browarów 3, warsztatów ślusarskich 3, dystylarni 2, młynów parowych 2, cegielni 4, mydlarnia 1, białoskórnia 1 i fabryka octu 1.

— (Art. nad.) — *Szanowny Redaktorze!* — Los paralityków z ulicy Chmielnej, ze wszech miar godnym jest politowania. Nie mogąc im materialnie przyjść w pomoc, choć przeto wyrobem moim introligatorskim pragnę dla nich być użytecznym. W tym celu składam w magazynie pani Zanders (przy ulicy Miodowej), cukierniczkę nowego mego pomysłu, zupełnie naśladowującą blaszaną i do użytku przydatną. Kto wyżej da za nią nad rs. 1 kop. 50, ten uczyni prawdziwą przysługę chrześcijańską. — X, amator-introligator o jednej ręce.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od S. P. rs. 1, od J. O. rs. 1, od K. B. rs. 1, od Bronisia, Ludwisi i Helenki K. rs. 2, kop. 75, od A. K. rs. 3 dla biednych na święta, od J. K. rs. 3, od stałej prenumeratorki rs. 3, od Bronisia, Ludwisi i Helenki K. rs. 1 dla wdowy Barbuskiej, od Z. S. rs. 2, od M. R. J. rs. 1 od A. S. rs. 2 dla nędzy wyjątkowej, od pani Walerji rs. 1 i paczka herbaty, od E. W. kop. 50 dla Paralityków, od Patlina Dąbrowskiego rs. 3 dla nieuleczonych na święcone.

— Od B. M. M. rs. 3, od Arturka i Bolesia rs. 2 i od Julci kop. 50 dla biednych na Święta.

— Kaftanik podziurawiony i poplamiony skutkiem upadnięcia okna, właściciel domu w którym wypadek miał miejsce, po sprawieniu nowego, ofiaruje na rzecz Osad rolnych.

— Pan Eugenjusz Tr., zechce się zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ w kwestji papierosów Pheresli.

— Dnia 27 marca wyszedł z druku Nr 13 *Gazety Sądowej Warszawskiej*, obejmujący: od Redakcji, — Rozbiór pytań z prawa Cywilnego, — Pytanie z prawa handlowego — Jurispundencja Senatu, — Cywina — Sądownictwo gminne, z gminy Mława, — Korespondencja Gazety Sądowej, z Londynu, — Kronika zagraniczna, obwinione o podstępne bankructwo i przeniewierzenie się, — przegląd bibliograficzny, — Wiadomości bieżące krajowe i zbrodniarz, Gra w sznurki, Nędza. — Doniesienia, — Odcinki o stanowisku prokuratora w obec sądu karnego przez E. Strummera.

BIURO INFORMACYJNE

o niedzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Table with 4 columns: Nr domu, Ulica, Nazwisko lub initiale, U W A G I. Contains various entries of names and addresses.

— Według „Ruskiego Miru“, pod przewodnictwem Ministra Wałujewa utworzoną została specjalna Komisja, w celu rozpatrzenia ustaw wyższych zakładów naukowych.

— „Gołos“ telegramem z dnia 22go b. m., donosi, że na drodze Libawskiej od 36ciu godzin, padał tam ogromny śnieg połączony z taką zamiecią, iż wszystkie od poprzedniego dnia wyprawione w drogę pociągi, zatrzymane zostały przez zasypanie śnieżne.

— Dziennik Odesk: Wiestn. otrzymał list z Symferopola, od jednego z tamecznych lekarzy, p. K., w którym donosi o ciekawym fakcie pośród ludności tatarskiej.

Kronika zagraniczna.

× Dzienniki angielskie donoszą, że sędziowie przysięgli walijskiego hrabstwa Merioneth zwołani na sesję wiosenną, w pół godziny skończyli ten swój obowiązek obywatelski, i rozjechali się do domów; okazało się bowiem, że w całym hrabstwie, licząc 40,000 mieszkańców nie było kogo sądzić, nie popełniono bowiem tam w ostatnich czasach nie tylko żadnej większej zbrodni, lecz nawet ani jednego przestępstwa.

× Z new-yorskiej szkoły wojskowo-inżynierskiej, wydano pewnego studenta, który kończył już ostateczne egzaminy, za to, że nie chciał podać ręki koledze swemu negrowi.

× W Hollandji od niedawna weszła w wykonanie ustawa ograniczająca wyszynk gorących trunków i ich konsumpcją, a wprowadzenie jej w życie wykazało, jak dalece pijaństwo w kraju tym jest wadą panującą. W ciągu 5 miesięcy ukarano za pijaństwo 226 osób w samym Harlemie, a w podobnym stosunku i w innych miastach.

× Donoszą z Poznania, że dobra rycerskie Zabowo, w powiecie śremskim położone, do dziedzica dóbr pana Romana Otockiego należące, nabył w terminie subhastacyjnym Xiądz Stanisław Rymarkiewicz, Proboszcz z Kotlina, za talarów 107,333 i sgr. 10.

× W Meran umarł znakomity skrzypek Ferdynand Laub, znany z niedawnych występów w Warszawie.

× Dzienniki Wiedeńskie podają koszta processu Ofenheima na 27,498 zł. austr. Złożyły się na nie głównie wynagrodzenia świadków i biegłych, oraz koszta rozprawy ostatecznej.

† Ś. p. Eugeniusz syn Piotra Roźnów Generał Lejt-nant, Senator, po długiej chorobie zakończył życie dnia 14/26 b. m. i r. Ekspozycja zwłok nastąpi w d. 17/29 b. m. t. j. w Poniedziałek o godzinie 12-ej w południe w domu Nr. 1 przy ulicy Smolnej na Cmentarzu Prawosławnym w Woli. Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbywać się będzie codziennie w mieszkaniu jego o godzinie 12-iej w południe i 7-iej wieczorem. Pozostali brat oraz siostrzenice i siostrzeniec uprzejmie zapraszają Przyjaciół i Współkolegów dla oddania ostatejnej posługi zmarłemu. — 4.081—

— We wtorek dnia 18 (30) marca r. b., jako w rocznicę śmierci bł. p. Doroty Kohen, niegdy Opiekunki Iszej Ochrony Gminy Starozakonnych przy Głównym Domu Schronienia istniejącej, odprawione będzie za spokój jej duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1szej z południa, Nabożeństwo żałobne; na które Zarząd Zakładu zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczki. —4061—

Wiadomości Polityczne.

Nominacja hr. Alfreda Potockiego, byłego prezesa ministrów w Przedlitawji, na marszałka sejmu galicyjskiego, obudza powszechne zadowolenie nie tylko w dziennikach krajowych, ale w niemieckich i centralistycznych. Energia, przedsiębiorczość i niezaprzeczona zdolność hrabiego, napełniają Galicjan dobrą otuchą, że nareszcie ustanie bezład w zarządzie autonomicznym kraju, w czynnościach wydziału krajowego, w funkcjonowaniu samego nawet sejmu.

Mylnie rozpuszczono pogłoskę, jakoby w wielkim tygodniu jeszcze zwołać miano w Wiedniu wielką radę korony ze wszystkich trzech ministerjów istniejących w Austrii. Rady takiej nie było do czwartku a dnie wczorajszy i dzisiejszy mają na dworze austriackim osobną etykietę ścisłej żałoby i smutku religijnego.

Hiszpanja nie chcąc naruszać dobrych stosunków z Austrią, a głównie z jej panującym nie dopomina się wydania Don Alfonsa (brata D. Karlosa), który zabawiwszy bardzo krótko w Monachium, gdzie daremnie o posłuchanie u króla się starał, zjechał do Wiednia, odwiedził księżat krwi z którymi jest spowinowacony, miał podobno nawet widzenie się z Cesarzem i potem wszystkim osiadł wreszcie studzną w biegu na wypoczynek we Frohsdorf.

Karliści wywołują przez agentów swoich nową agitację w Anglii. Za pole działalności obrali sobie parlament i skierowali ją przeciwko p. Layardowi, posłowi w Madrycie. Jakże mu zarzuty postawiono o tem nic jeszcze nie wiemy—dość że zarzuty były. Zapytany rząd: dlaczego wobec tych zarzutów p. Layarda trzyma na poselstwie—odrzekł, że go uważa za najzupełniej odpowiedzialnego swym obowiązkiem i niewidzi powodu żadnego do usuwania urzędnika posiadającego zaufanie. Również odmowa spotkała propozycję, aby na wybrzeże kantabryjskie wysłać umyślnego pełnomocnika do pilnowania działań wojennych wojska karlistowskiego.

Izba gmin odroczyła się do 5 kwietnia uchwalivszy prawo łagodzące stan wyjątkowy w Irlandji. Habeas corpus zostaje nadal zawieszonym. W Kopenhadze przeciwko polityce wojny rozrządzonej ustawicznie przez folketing, landsting, rodzaj Izby wyższej, stara się przeprowadzić w uchwałach swoich politykę pokoju. Folketing odrzucił projekta skarbowe przez rząd wniesione; landsting wybrał umyślny komitet budżetowy, aby przeciwko tej uchwale w sposób konstytucyjny oddziaływać. Prezes ministrów Fonnesbech miał przy tej sposobności mowę wykazującą zgubność polityki opozycyjnej. Obie izby następnie zawiesiły posiedzenie swoja do 5 kwietnia.

Ost. Wiad. Ambasadorem francuzkim w Londynie po Jarnacu, ma zostać Broglie.

W Wersalu odbyła się rada ministrów, w kwestji zwołania wyborców w departamentach, których reprezentanci zmarli lub w inny sposób ubyli ze Zgromadzenia Narod. Postanowiono odbyć wszystkie wybory w jednym terminie.

Obiegają pogłoski o zjeździe monarchów w Weronie lub Wenecji w maju b. r.

Cabrera zjechać miał na święta do Madrytu, skąd rozchodzą się wieści o poczynającym się na nowo wewnętrznym rozkładzie karlizmu. Wielu podobno wiernych Karolowi VII porzuca już jego sztandar, między innymi D. Henryk de Bourbon—co byłoby faktem bardzo znaczącym i wpływowym. Lizarraga w Katalonji aresztowany na rozkaz Don Karlosa. Dorregaray z Cuccalą drze koty.

Martinez Campos—według doniesień karlistowskich — otrzymać miał nad Karlistami pod Olot w Katalonii zwycięstwo tego rodzaju, że pewnoby go sobie drugi raz nie życzył Sławetny twórca pronuncjamenta Sagunckiego nie tylko nie położył 300 Karlistów trupem ani ich nawet do niewoli nie zabrał, ale przecie sam zaskoczony przez kabecyllów uratował się od rozbicia jedynie przez zamknięcie się w Olot. — Tak donoszą Karliści do Paryża.

Pomiędzy Dufaurem i Buffetem wybuchły już nieporozumienia o prefektów, których pierwszy chce pozmieniać, a których drugi radby tylko poprzejflancony wywać. Oczywiście, że „uczciwy żołnierz“ stoi po stronie Buffeta.

Holendrzy donoszą o nowych zdobyczach na Sumatrze.

W Serbji przesilenie rządowe trwało jeszcze w dniu onegdajszym; położenie bardzo niepewne. W tej niepewności prześwituje już kwestja wschodnia.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 27 Marca, godzina 11 z rana.

Wiedeń 26-go po południu. — „Neue freie Presse“ Konstantynopol: Eskadra otomańska pod kontr-admirałem Hassan-paszą wysłana na morze Adryatyckie dla powitania cesarza austriackiego podczas podróży jego po Dalmacji. Wielkorządca Bośni w tym samym celu udaje się do Dalmacji.

Nowy - York. — Według nadeszłych wiadomości z wyspy Kuby, powstańcy spalili 14 najlepszych plantacji cukrowych. Dostarczały one 744,000 pudów cukru.

S Z A R A D A.

Czwarta swrotna wraz z pieruszą dobra gdy jest zima, Bogaty gdy chce, ma ją — biedny nigdy niema, Chcąc dać trzeciemu z drugim wartość choćby małą, Trzeba aby samotnie nie pozostawało. Wszystkie gdy przyjdzie wiosna służą ku zabawie, A jutro najczynniejszą mają być w Warszawie, I choćby nawet zimno przenikało kości, Nasz ludek musi jutro użyć przyjemności.

(Znaczenie zeszej Szarady Ananas).

— Praca i postęp osnuty na znajomości rzeczy, na wytrwałości walczącej zwykle z trudnościami, prędzej czy później dając pomyślne rezultaty, zjednywa sobie uznanie ogółu. Iść naprzód, udoskonalać obrany przez siebie na drodze przemysłu przedmiot, jest zasługą społeczną i zapewnieniem sobie bytu na podstawie rzetelności. Nie wierzymy już prawie w świetne ogłoszenia tchnące własną rekomendacją, a w skutkach zwodniczą, ani w owe reklamy o fabrykach lub zakładach, które zaledwie rozpoczną swe istnienie, a już zyskały uznanie oparte na słabej opinji kilku jednostek.

Powyzszą myśl nasunęło nam zwrócenie uwagi na liczną u nas produkcję cygar a ztąd i miejscową takowych fabrykację. Dobre a tanie cygaro, to rzecz pożądana wobec finansowej stagnacji i razem nawyknięcia do cygar, tej wspólnej wszystkim przyjemności. Nie wchodząc w ścisłe zestawienie rodzaju wyrobów oddzielnych fabryk, śmiało powiedzieć możemy, że fabryka cygar „Imperial“ (własność pana Leopolda Fruchtmana,) od lat czterech produkując swe wyroby, nie na czecznych ogłoszeniach, ale na ciągłym udoskonaleniu opierając ich wartość, postawiła firmę na stopie wziętości jednajęcej właścicielowi rzeczywistą zasługę. Dość wspomnieć o gatunkach np: „Chicago“ w cenie 3ch rubli za 100 sztuk, mogące stanąć na równi z zagranicznymi wyższej znacznie ceny, „La Flor de Tabacos“ przewyższające smakiem zagraniczne w cenie 4ch rubli, „La Negro“ na rs. 5 i t. p. Gdy nie każdy jest w możności palić droższe cygaro, pan L. Fruchtman wyrabia dla ludności średniej klasy, cygara po 3 kop. za sztukę, w zupełności zadawalniające palącego takowe. Czynimy przeto jedynie obowiązek publiczny, zalecając wyroby fabryki „Imperial“ amatorom tanich a stosunkowo wybornych cygar.

Wreszcie czas by już było porzucić przesąd, że wyrób zagraniczny lepszy od krajowego, zwłaszcza gdzie takowy rzeczywiście odznacza się doskonałością, a zasługa zajmowania naszych robotników zamiast opłacania zagranicznych, bezzaprzeczenia wpływa na dobrobyt kraju.

Komitet Towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 31 marca we środę o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w salach Redutowych 52 wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarii Towarzystwa we wtorek 30 marca, od godziny 5-iej do 7-iej po południu i w środę 31 b. m. od godziny 4 do 8 wieczorem.

W „Kurjerze Codziennym“ Nr 42 r. b., Fabryka pozłotnicza p. Zakrzewskiego powiadomiła: że odnawia i przyozdabia rzeźbami feretron, t. j. ołtarzyk przenośny dla kościoła w Babicach, na którym malatura wyobrażająca pokłon 3 Króli Narodzonemu Zbawicielowi, jak sam podający to ogłoszenie ocenia, „jest mniej aniżeli mierna, ale starożytna,“ (sic.) Wistocie Kościół Babicki rzeczony feretron, wraz z odświeżonym obrazem, otrzymał — z podziwieniem wszakże wszystkich Parafjan, że fabryka p. Zakrzewskiego podjęła się tę nędzotę w pierwotnym jej stanie na widok publiczny wypuścić — że nie objaśniła wieśniaków Parafjan, iż podobna malatura nie zasługuje na umieszczenie w kościele, że korzystała z dobroduszości i nieświadomości ofiarodawców i sowitego ich wynagrodzenia, bo rs. 70, przez co naraziła tychże na powtórny koszt, ponieważ inny obraz musi być dany w to miejsce, gdyż ten nie odpowiada w żadnym razie swojemu celowi.

Dr W. Mayzel po kilkotygodniowej chorobie przyjmuje w Lecznicy (Niecała 7) codziennie od 10 do 11, oraz w mieszkaniu (Widok 14) do 9 i pół z rana i od 5 do 6. —3869— 1-1

Pan Hippolit Majewski, wynalazca Kropli Amerykańskich od bólu zębów, wczoraj powrócił z Wiednia do Warszawy. —4087—

Dnia 20 b. m. otrzymał stopień Materjalisty pan Henryk Welt, zdając na to stosowny egzamin w Urzędzie Lekarskim. —4067—

Władysław Romanowski, Fabrykant powozów, wyjechał w tych dniach do Londynu i Paryża dla zaopatrzenia się w materiały i modele. —4080—

W pierwszych dniach kwietnia r. b. otwartym zostaje Magazyn mód i sukien damskich, w domu Nr 40 przy ulicy Marszałkowskiej. Właścicielka pani Natalja Bogowolska, wyjechała w tych dniach zagranicę w celu zaopatrzenia magazynu swego w najświeższe przedmioty mody. Wszelkie obstalunki: sukni, kapeluszy, czepeków i t. d., przyjmowane już być mogą od dnia 1go kwietnia. —4082—

Skład Herbaty Karawanowej Olgi Koreszczenko, poleca Szanownej Publiczności prawdziwą karawanową herbatę z wyborem smakiem i aromatem w cenie rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 80. rs. 2 i wyżej za funt, oryginalnie w Moskwie pakowaną w 1/16, 1/8 i 1/4 funtowych paczkach, opatrzonych plombą firmy. PP. konsumentom biorącym w składzie jednorazowo 10 funtów oddaje się jedenasty bezpłatnie, zaś wypisującym pocztą, znacznieszą ilość, skuteczniejszą wysyłkę własnym kosztem, przy stosownym ustępstwie. PP. handlującym odstępnie się odpowiedni rabat. —M. Muszkat, ulica Nalewki (róg S-to Jerskiej), Nr 8 nowy, dom Golewitza. 3264

Na mocy upoważnienia Władzy Naukowej otwieram z dniem 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. **cztero klasową szkołę męzką** wraz z klasą przygotowawczą i pensjonatem dla dzieci wyznania Mojżeszowego. W tym naukowym zakładzie obok wiadomości objętych programem progimnazjum, będą starannie wykładane języki nowożytne, aby uczniowie nie zamierzający wstąpić do wyższych klas gimnazjalnych, otrzymali już w zakładzie gruntowne rozwinięcie i znajomość tych języków tak niezbędnych w życiu społecznym, oraz należyte zapoznanie się z językiem Hebrajskim i wiadomości religijne.

Zapis rozpocznie się d. 1 (13) Kwietnia r. b. w domu przy ulicy Pawiej Nr 2/2325 i odbywać się będzie codziennie, od 3-iej do 6-tej po południu z wyjątkiem dni świątecznych. **Bernard Segal.** Naucz. Prog. I i Gim. IV Żeńskiej. 2-6 — 3677 —

SKŁAD

Plótna, Bielizny gotowej Męskiej i Damskiej i różnych Haftów,

ma honor polecieć Szanownej Publiczności, z wielkim wyborem świeżo odrobione **Koszule męskie i damskie**, odznaczające się dobrocią gatunków, akuracnością w szyciu i dobrym krojem.

Ceny bardzo niskie:

koszule męskie kolorowe kretonowe po rs. 1 kop. 50, koszule męskie białe kretonowe z webowami gorsami po rs. 1 kop. 65, koszule płócienne z webowami gorsami po rs. 2, koszule webowe od rs. 2 kop. 40 do rs. 6, koszule damskie płócienne od rs. 1 kop. 40 do rs. 4, oraz negligy damskich, krawatów męskich paryżkich, pończoch, skarpetek z najcenniejszych fabryk, gorsetów francuzkich, chustek jedwabnych, płóciennych i batystowych. **Henryk Grützhandler.** 5-6 — 3392 — Ulica Niecała Nr 8 nowy.

Redaktor Herman Benni.

**Świeżo opuściła prasę
Komedja Hr. FREDRY
ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY,**

w przekładzie ruskim wierszem.

Jest do nabycia:
W Agenturze Russkiego Handlu Księgarskiego, w Warszawie, przy placu S-go Aleksandra w domu Fuchsa, oraz w Księgarniach Gebethnera i Wolffa, Wendego, Orgelbranda, Ungra i Banarskiego, Sennewalda.

4-5 Cena z przesyłką rs. 1 kop. 25. —3665—

UNE GOUVERNANTE

allemande, nouvellement arrivée qui possède le français avec un bon accent, l'anglais et la musique désire un engagement. S'adr. sous: **D. S.** pr. Adr. Madame Steingrüber, rue Danielewiczowska, Nr 617. 2-3 — 4039 —

Z powodu zwinięcia interesu, urządzam w Magazynie mojem

WYPRZEDAŻ

**wszelkich wyrobów
RĘKAWICZNICZYCH I GALANTERYJNYCH**

jako to:
Rękawiczki glasse w różnych gatunkach, oraz kurtowe i fil de cosse, **Szelki, Krawaty** w różnych fasonach, **Koźnierzyki** webowe, **Perfumy** zagraniczne i krajowe.

Wyprzedaż rozpoczyna się z dniem 19 (30) Marca r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 9-tej z rana do 5-tej po południu.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy.
W. Połatkiewicz.
1-3 — 4085 —

(Spóźnione). Od **Gimnasty Wyrzykowskiego**, Leszno, 53 w roku naukowo-wychowawczym 1873/4 (od dnia 12 Września), dla 1-szym korzystało. **U niego:** Z Gimnastyki zdrowia: płci żeńskiej, osób 19 męskiej 24, razem 43, godzin 353. Z gimnastyki leczniczej, płci żeńskiej, przy gimnastyce zdrowia, osób 3, męskiej 3, razem 6, godzin 64. **Łącznie** osób 46, w 417 godzinach. **Na miejsce:** z gimnastyki zdrowia, płci żeńskiej, osób 2, godzin 12; płci męskiej, w 3-ch uczelniach około 682 osób, w 90 godzinach. Z gimnastyki leczniczej, przy używaniu w następstwie gimnastyki zdrowia u niego, płci męskiej, osoba 1, w 145 godzinach. **Łącznie** około 683 osób, w 235 godzinach. **W ogóle** około 728 osób, w 652 godzinach. 1-1 — 4037 —

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 26 filja na **Krakowskim-Przedmieściu znieścioną zostaje** i upraszamy o załatwienie wszelkich interesów w Głównym Kantorze przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, gdyż za żadne czynności w byłej filji od dnia dzisiejszego nie odpowiadamy.

Władysław Bersohn & Comp.

1-3 — 4083 —

**Zakład
OPTYCZNO-MECHANICZNY**

F. PIK,

Ulica Niecała Nr 2.

POLECA:

Klisopompy, Hydroclysy, Seregi, Tuszownie, Bidety dla mężczyzn, kobiet i dzieci, w znacznym wyborze od rs. 1. Reperacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i dokładnie skutecznia się. 3-6 — 3992 —

OSWOBODZENIE WŁOŚCIAN

Wdzięczność narodu,

wielki **OBRAZ** historyczny wykonany przez **Professora DITENBERGA**

WYSTAWIONY
w Resursie Obywatelskiej
3-3 w Warszawie. — 4025 —



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeżo nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Bequet** w gmachu Teatralnym. 47-0 — 12241 —

Magazyn Kapeluszy Męskich

M. POLENDER,

ulica Długa Nr 489a 17 nowy,

otrzymał transport świeżego fasonu kapeluszy paryżkich Cy-lindrów w najwyższym gatunku Szapokłaków atlasowych, tybetowych, Filców wszelkiego rodzaju francuzkich i angielskich, Kapeluszków dzieciennych różno-kolorowych, Pudła skórzane do podróży, Szczoteczki do kapeluszy i t. p.

Fabryka przysposobiła wielki wybór Kapeluszy własnego wyrobu z najlepszych materiałów francuzkich. Panom Handlującym odstępnie się stosowny rabat. 3-3-3390 —

PROGRAM

52-go Wieczoru Muzycznego

dnia 31 Marca 1875 r.

- 1. Suite, Górski, na same skrzypce wykona Pan Górski; 2. a) Pieśń Beaty z op. „Beata“, Moniuszki, b) Serenada, Zarzycki, odśpiewa Pani Dowiakowska; 3. La belle „Grise-lidis“ Improwisato na dwa fortepiany, Reinecke, wykonają Pani Paulina Jorge-Heiberger i P. Maksellakowski; 4. Pieśń Maksa z op. „Beata“ Moniuszko, odśpiewa Pan Cieślowski; 5. Barcarolla, Spohr, wykona Pan Gorski; 6. Kwartet z op. „Il Giuramento“, Mercadante, odśpiewają Pani Dowiakowska, PP. Cieślowski, Grüdiger i Wasilewski. — Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA

W Niedzielę dnia 28, w Poniedziałek dnia 29 i we Wtorek dnia 30 Marca 1875 roku.

KONCERT

ADOLFA SONNENFELD-

Program w afiszach.

W Niedzielę początek wyjątkowo o godzinie 5, w Poniedziałek i we Wtorek o godzinie 4 1/2. Wejście 20 kopiejek. 1-1 — 4050 —

ALHAMBRA

W Niedzielę to jest w **Pierwsze Święto** i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnego Towarzystwa śpiewaków niemieckich pod artystyczną dyrekcją **Emeryka Lebound**. Oprócz wykonywanych śpiewów p. **Hubert de Blank**, egzekwować będzie na fortepianie utwory najslawniejszych kompozytorów. 1-1 — 3346 —



Krakowskie-Przedmieście Nr 60

PRZEDSTAWIDNIA

tressowanych PSÓW

trwać będą nieodwołalnie od Niedzieli 28 Marca do Poniedziałku 5 Kwietnia włącznie, od godziny 2 do 8 wieczorem. Cena wejścia: I-sze miejsce 30 kop., II-gie 20 kop., III-e 10 kop. 1-2 — 4051 —

KURSE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 27 Marca 1875 roku.

Kursy		Przebieg	
rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjalny res. rs. 5 kop. 90 1/2			
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 5 1/2			
Praskie talary w bilet. rs. 1 k. 07			
Austrjackie florany w biletach k. 65 1/2			
Obliży skarbowe 100 rs., (od kup.)			
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	98	45	94
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	98	45	94
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	05	91
Listy zastawne m. Warszawy I s.	88	50	88
„ „ „ „ II s.	87	85	87
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	65	79
Obligacje kolei żel. Terepolskiej. . . .	—	—	—
Bilety Banku Cesare. z r. 1860.	98	59	97
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864.	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	196	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	194	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	—	91
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. . . .	72	50	71
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	—	—	156
Akceje Dr. żel. War.-Terepolskiej. . . .	116	—	115
Akceje Banku Handl. War. rs. 250. . . .	286	—	—
Akceje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—
Akceje W. T. ubezpieczeń od ognia. . . .	—	—	—
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. . . .	—	—	—
Akceje T. Łazienek i Łazni rs. 100.	—	—	—
Akceje W. F. Fabryk cukru rs. 500. . . .	—	—	645
Akceje T. f. Cukra Leonow rs. 250. . . .	—	—	—
Akceje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	345
Akceje „ „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—
Akceje Lilipol Rau i Löwensteina rs. 1000	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.	105	—	104

Wartość kuponu bank. od List. Zast. kop. 105 1/2, Od Likwidacyjnych kop. 118 1/2, Od Listów Zastawnych nowysa kop. 131 1/2, Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 104 1/2, Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 42 1/2, rs. 106 k. 12 1/2, Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 27, rs. — kop. —, Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. —, rs. 86 k. 70, Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 97 1/2, rs. — k. —, Akceje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, —, —, —.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 3.40, w południu ciepła 0.14. Barometr 763 mm. (Odmiana).

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

tudzież w znaczniejszych innych tutejszych i na prowincji znajduje się do nabycia dziełko pod tytułem:

Pamiętniki Benjamina Franklina,

przez niego spiswane. Przekład z francuzkiego. Cena kop. 50.

Wśród niewielkiej dziś liczby pism pouczających między najpierwsze zaliczyć należy Pamiętniki Franklina, przez niego samego spiswane, w których on nie samą tylko teorię o powinnościach człowieka wyklada, ale wskazuje jaką drogą sam doszedł do zwalczania słomności i ugruntowania się w cnotach. 1-5 — 3901 —

Najnowsze nakłady Józefa Ungra

OBRĄZKI SYBERJI,

przez Ludwika Niemojewskiego,

illustrował E. M. Andrioli

Dziełko powyższe formatu dzieł Zygmunta Kaczkowskiego obejmuje 32 arkusze ścisłego druku.

Cena w Warszawie Rs. 1 kop. 50.
„ w Cesarstwie i na prowincji Rs. 1 kop. 70.

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego Tomów 10.

Cena: A. Dla prenumeratorów Tygodn. Illustr. i Wędrowca.
w Warszawie tomów 10 rs. 10.
w Cesarstwie i na prowincji rs. 11.

B. Dla nieprenumerujących Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca cena podwaja się.

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego można nabywać w oprawie płacąc tom po rs. 1kop. 40 w Warszawie, a rs. 1 kop. 6) na prowincji. Obecnie wyszło już ośm tomów.

KARTKI Z PODRÓŻY

od 1858—1864 roku

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego,

ozdobione 80 drzeworytami.

Cena: w Warszawie, rs. 3 kop. 60; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 4; w oprawie ozdobnej zagranicznej, w Warszawie rs. 5; w Cesarstwie i na Prowincji rs. 5 kop. 50.

Dzieła powyższe są do nabycia w Kantorze Drukarni Józefa Ungra, Nowolipki Nr 2406 (3), oraz we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. 1-3 — 3956 —

Do nabycia we wszystkich księgarniach, agenturach Warszawskiej Spółki Kolporterskiej i w Redakcji Biblioteki umiejętności prawnych (Jasna Nr 7), świeżo wydane nakładem tejże Redakcji, dzieło pod tyt.

O ZOBOWIĄZANIACH

PODŁUG KODEKSU NAPOLEONA,

PRZEZ

Władysława Holewińskiego

Cena rub. sr. 3.

Dawniejsi nabywcy pierwszego tegoż dzieła zeszytu, wydanego w roku 1869, mogą nabyć resztę dzieła w księgarni PP. Gebethnera i Wolffa, za rs. 2. 1-3 — 3764 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in plus, na 6-cio letnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 do 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r. wydzierżawienie w domu pomieszkaniarskim w Warszawie pod Nr 406/7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym, niżej wymienionych lokali, a mianowicie: 1) sklep z pokojem; 2) dwa pokoje na parterze z obowiązkiem urządzenia z frontowego pokoju sklepu; 3) sklep; 4) sklep z dwoma pokojami; 5) sklep z pokojem; 6) sklep i 7) dwie stacje, jedna na pierwszym pięttrze, druga w suterenach, od summ w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, z dołączeniem kwitu na wniesione wadium.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3-3 — 3238 —

Naczelnik Wydziału Administracyjnego Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji odbywać się będą, poczynając od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1875 r. do dnia 1 (13) Kwietnia r. b. o godzinie 12 z południa głośne in minus licytacje i przetargi do których mogą być, stosownie do art. 1942 T. X Cz. I Zbioru Praw Ces. wydania 1857 r., podawane osobicie lub nadsyłane przez pocztę opieczetowane deklaracje, napisane według wzoru dołączonego do art. 1909 pomienionego Tomu zbioru praw na dostawę w latach 1875, 1876, i 1877, szabru i zwiru tylko do reperacji i dróg bitych XI Okręgu Komunikacji w granicach guberni: Warszawskiej, Kaliszskiej, Łomżyńskiej i Lubelskiej położonych i podzielonych na 14 grup, stanowiących 16 oddzielnych przedsiębiorstw.

Szczegółowe ogłoszenie licytacji tych dotyczące pomieszczone jest w Dziennikach Warszawskich i we wszystkich Dziennikach Gubernialnych; warunki zaś licytacyjne i wykazy wiorstowe o ilości dostaw w latach 1875 1876 i 1877 mogą być przejrzane i kopjowane codziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji.—J. STĘPIŃSKI. 3-3 — 3052 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

ulica Podwale Nr 500b (17)

POD FIRMA,

KAMIL SIERZPUTOWSKI,

POLECA

Wyborową Masę woskową w rozmaitych kolorach i przybory do tejże, po cenach najniższych.

4-8 — 3508 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI

E. Wende i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a.

opuszcilo prasę dziełko pod tytułem:

Listy z podróży po Grecji i Sycylii,

przez

H. BARTSCHA,

ozdobione widokiem Ateńskiej Akropolii str. 260, Cena rs. 1 kop. 20. Tegoż autora wyszły w roku 1873 „Wspomnienia z podróży do Jeruzolimy i Kairu (1861) str. 293 i są do nabycia w tejże Księgarni po cenie rs. 1. Powyższe dziełko sprzedają się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. —3999—1—10

— Najnowsze książki dla dzieci i młodzieży wydane nakładem Maurycego Orgelbranda naprzeciw posągu Kopernika.

Z domu i ze Świata

powieści

oryginalnie napisane

przez A. S.

Ozdobione 4 chromolitografowanymi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturkę, grzbiet wyzłacany. Rs. 1 kop. 65.

Ocena tej książki pomieszczona była w Bluszczu (Nr 51 z roku 1874) przez panią Ilnickę. W końcu tak się wyraża „Z domu i ze świata może być i jest bardzo dobrą książką kolendową, ale dla panien, które przekroczyły próg życia, już dorosłych“.

SŁAWA

opowiadania z historii starożytnej dla młodego wieku.

GRECJA

przez

Fl. Czeplińskiego.

Ozdobione wieloma portretami.

Oprawa tekturowa, grzbiet wyzłacany rs. 1k 35.

Wszystkie pisma periodyczne, książkę tę bardzo przychylnie ocenili. Z pomiędzy wielu jedno tylko zdanie p. Ilnickiej przytaczamy z Bluszcza Nr 50 1874 r. „Życiorysy pisane są żywo, umiejętnie i mogą korzystnie działać na rozwój umysłu dziecka, na szlachetny jego kierunek“.

WIECZORY WRÓŻKI

opowiadanie młodemu wiekowi.

Z 12 kolorowanymi stalorytami,

Okladka chromolitografowana, w oprawie tekturowej. Rs. 1 kop. 20.

Wiek (Nr 279 z 1874 roku) książkę tę tak ocenia: „Pod względem zajęcia, jakie budzi ta książka, będzie to dla obdarzonych nią dzieci skarb istotnie nieład. Autor francuzki (jest to bowiem przekład wolny, albo raczej przerobienie z francuzkiego), zna się na dramatycznych efektach, które przecież nigdzie nie szkodzą, czysto moralnemu kierunkowi całości. Wydanie nader ozdobne (dwanaście pięknych stalorytów kolorowych). Dla dziecka od lat siedmiu do jedenastu. —4006—1—3

Dzieło F. W. Fabera pod tytułem:

KREW PRZENAJDROŻSZA

w 25 arkuszach druku za kop. 65 nabyć można w znaczniejszych Księgarniach. —1293—4—6

Wyszły z druku:

Zagadnienia i Kierunki przez L. Szezerbowa-Wieczora, cena 40 kop. Kilka kwestji przez tegoż cena 50 kop. U autora ulica Dzielna Nr 15. 2-3—3693—

TANIOŚĆ

ELEGANCJA

E. S A M E T

właściciel jednego z najznacniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie, w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Bursy Kupieckiej.

Paltoty simowe watawane, od 15 do 30 rs. Paltu Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury demi sation, od 15 do 25 rs. Garnitury wizytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 20 do 30 rs. Szlafroki dubeltowe z parzyckiego materiału od 14 do 25 rs. Płaszcz gumowa chroniąca od deszczu do 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materiału od 8 do 10 rs. Bonurki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszych materiałów od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjsić i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrego materiału.—335—64—0

Od Wydawnictwa romanso - historycznych Walter-Skotta.

Drugi zeszyt romansu RO-BROJ w nowym przekładzie M. Grubeckiego opuścił prasę.—Przedpłata przyjmuje się w księgarniach, kantorach pism i Spółce kolportacyjnej.—Podpisujący w Drukarni E. Skińskiego, ulica Elekoralna Nr 28, mają sobie przesyłane do domu.—Cena 24-tomowej serji w stosunku 75 kop. za 4 tomy. — Prenumerujący w redakcjach Kurjera Codziennego, Tygodnika Mów, Przyjaciela Dzieci, Kroniki Rodzinnej i Opiekuna Domowego otrzymują te dzieła o 20%o niżej, ze stosowną rozplata.—Zeszyty wychodzą co 2 tygodnie.

Romans Kwentyn Durward, cena rs. 1. Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. —4044—1—1

PRENUMERATA.

KSIEGARNIA

GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma tak krajowe jak i zagraniczne; oraz w zeszytach wychodzące. Osobom zamieszkałym na prowincji, przy zamówieniu pism tygodniowych, ułatwia prenumeratę w Redakcjach na pisma codzienne. —3658—3—4

Na żądanie SS-ów, oraz z moey upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 12 (24) Marca 1875 roku, Nr 2,975,

RUCHOMOŚCI

po Józefie Morawskiej pozostałe, jako to: meble, sprzęt kuchenne, garderoba, bielizna, pościel, srebro i inne przedmioty, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte, sprzedane będą przez publiczną licytację, w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. i dni następnych, o godzinie 3-iej po południu, w domu Nr 2284 przy ulicy Miłej.

Bogusław Pyszowski,

Rejent, ulica Długa Nr 30.

—4041—1—2

Zawiadamiam, że w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., od godziny 11-iej z rana, sprzedać będą przez publiczną licytację tu w Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej w domu pod Nrem 1808a (nowy 5),

RUCHOMOŚCI

w spadku po niegdy Józefie Ulańskiem pozostałe, składające się z mebli, garderoby, bielizny i t. p. — Ludwik Rukiewicz, —4077—1—1 Rejent.

DOM wartości rs. 115,000, fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic pryncypalnych miasta Warszawy tuż przy Nowym-Swiecie, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, oraz PLAC łokci kwadratowych 3,000, przy ulicy Hożej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1260d, lokalu Nr 6. —3535—5—6

Potrzebny jest zaraz na wieś

OGRODNIK

kawaler, z dobrmi świadectwami. Wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego.—4066—1—3

NIEMIECKIEGO

języka udzielam w konwersacji z wykładem według najnowszej, głównie swej własnej metody, tudzież korespondencji handlowych gwarantując za postęp po 90 lekcjach. Ulica Królewska Nr 9, na 2-em pięttrze w podwórzu na lewo, w domu do 10 tej z rana. —3968—2—6 Platon A. v. Reusner.

„D WIGATEL“

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo
ubezpieczeń, lądowych, rzecznych i morskich
transportowania towarów
i wydawania na takowe zaliczeń
W ST.-PETERSBURGU.

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że **Warszawska Agentura** tegoż Towarzystwa z dniem 27 Lutego (11 Marca) r. b. przeszła pod Zarząd pana **MARCINA POTOPOWICZA**

Warszawa dnia 13 (25) Marca 1875 r.

Dyrekcja Towarzystwa.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że objawszy Zarząd Warszawskiej Agentury Towarzystwa „Dwigatel“, załatwiam wszelkie czynności wchodzące w zakres działań tegoż Towarzystwa z największą akuratacją. Nadmieniam nadto, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo, mając swych przedstawicieli we wszystkich miastach gubernialnych, a po części w powiatowych i osadach Cesarstwa, jak niemniej w główniejszych punktach za granicą, transportuje ładunki wszelkiego rodzaju do wszystkich tych miejscowości po cenach nader umiarkowanych.

Marcin Potopowicz.

Biuro Aguntury przy ulicy Nalewki w domu Glassa (d. Natansona) Nr 17 nowy.

1-3 — 4079 —

Kąpiele morskie DUBBELN MAJORENHOF

pod miastem Ryga (w Livlandji)

z Zakładem kąpielowym **Marjenbad**, nad brzegiem morza
prowadzonym przez Profesora D. a Nordström.

Zakład Marjenbad'u posiada wszystkie środki i aparaty lecznicze w czasie kuracji letniej wymagane, składa się nadto z 32 pojedynczych i 2-oh ogólnych gabinetów kąpielowych, w których używać można wanny, Prysznicowej, Parowej i Hydroferowej kąpiele morskie ogrzewane są parą, używać tu można i kuracji wodą mineralną, serwatka jak i mlekiem, metodą **Hydroelektryczną** i **Hydrotherapeutyczną**, Zakład posiada pojedyncze mieszkanie i pensjonat, a w bliskości tegoż cały brzeg pokryty jodłowym lasem, mieszkania prywatne, Restauracje, Hotele, domy Akcyjne z parkiem i codzienną muzyką. Wieczory tańcujące i Koncerty, tudzież telegraficzną i pocztową stacją.

Kolej Żelazna jedzie z St.-Petersburga przez Dynaburg do Rygi w 20-tu godzinach, zaś z Rygi do Dubbeln-Majorenhof Statkiem Parowym godzin dwie.

Sezon kąpielowy rozpoczyna się w **Miesiącu Maja**. 1-2 — 4074 —

CENY STAŁE



Wynajęcie, zamiana, wszelkie obstarunki.

Strojenia, jako też specjalność restauracji Fortepianów

NOWO OTWORZONY SKŁAD FORTEPIANÓW KAROLA DEJNERT

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu.

Otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin najpierwszych fabryk europejskich: Erard, Pleyel, Herz, Bord, Schwander, Gervex, Bellet, Bucher, Wanckel et Temler, Hoenlling et Spangenberg, Bretschneider, Fidler i innych.

Wszelka gwarancja.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

1-6 — 4047 —

MAGAZYN MEBLI

Magazyn przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu W-go Rappla ulica Elektoralna Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki wybór eleganckich mebli najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach nader niskich. **Wszelka gwarancja**. Tamże są do zbycia 2 garnitury mało używane 1-szy rysem, a 2-gi aksamitem kryte. — 4073 — 1-6

Bardzo ważna wiadomość.

Po zwiniętej fabryce przy ulicy Solec Nr 2938, są do sprzedania na miejscu, z wolnej ręki, następujące Maszyny:

Młot parowy o sile 6-ciu koni wraz kotłem parowym i armaturą, Wentylator z rurami do 12-tu ognisk, Wielka walcownia, 3 Bormaszyny, Maszyna do dressowania blachy, Waga setna, Maszyna parowa o sile 14-tu koni, z kotłem parowym i armaturą, Pompa ssąco-tłocząca, Tokarnia pionowa do toczenia cylindrów, Wielki Borbank z 2 suportami, Borbank mniejszy z 1 suportem, 2 wielkie Tokarnie pociągowe długie po łokci 10 cali 15, 2 Tokarnie długie po łokci 7 cali 10, 1 Tokarnia trybowa, 2 także Tokarnie pociągowe, 1 Tokarnia z wangą drewnianą, 6 Tokarń mniejszych, 1 Nutmaszyna, 2 Wielkie Heblarnie z całym przyrządem, 2 Heblarnie małe excentryczne, 1 Heblarnia do przedmiotów okrągłych, 4 Heblarki mniejsze, 2 Gwinciarzki, 1 Bormaszyna kolumnowa, 1 Bormaszyna do borowania rur, 3 Bormaszyny małe, 2 Brusy z kamieniami do ostrzenia, Mała bormaszyna ręczna. Interesanci raczą się zgłaszać do Kancelarii Hrabów Zameyskich, przy ulicy Rymarskiej Nr 6, lub do W. Jana Barcińskiego przy ulicy Solec Nr 2938. 2-3 — 3811 —

HANDEL WIN,

CUKRU, KAWY, HERBATY I TOWARÓW KOLONIALNYCH

JOZEFA PURWIN,

ulica Miodowa Nr 16 nowy obok Apelacji.

Zaopatrzony obficie w Wina Węgierskie Stołowe, w wyższe stare Wytrawne Łagodne, Maślacze, Tokajskie, również Wina Bordowskie czerwone, białe Reńskie, Hiszpańskie i Szampańskie, wszystkie gatunki Win odznaczają się wysoką do brocią i ceną umiarkowaną. Przy temże handlu w oddzielnych pokojach codziennie podają się Śniadania i Kolacje, czem polecam się Szanownej Publiczności

J. Purwin.

4-4 — 3955 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,”

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z którymi ma zaszczyt polecić się.

24-0

— 15,904 —

FABRYKA

Wyrobow miedzianych, metalowych,
maszyn i odlewni żelaza

Remus Beck & Comp.

W ŁODZI

Podjekuje się urządzenia kompletnego na sposób fabryczny z motorem pary i podług najnowszych systemów: Gorzelnia, Dystylarni, Browarów, Fabryk krochmalu, Olejarni i t. p. Innych fabryk i zakładów. Do tychże na żądanie dostarcza również pojedyncze maszyny, a parata i przyrządy, a mianowicie:

Vacuum.
Aparata do parowania soków.
Kuhlery.
Klerfany.
Kotły defikacyjne.
Filtry.
Filtrprassy.
Tarki.
Rezerwoary.
Aparata kolumnowe do nieustanne-go pędzenia okowity.
Rektyfikatory.
Killery.

Suszarnie Słodowe.
Przyrządy do zacieru.
Papy do wody i t. p.
Gniotniki do kartofli.
Płuczniki do kartofli.
Elewatory.
Transmissje.
Armatury wszelkie do kotłów parowych.
Krapy i Wentyle.
Rury miedziane ciągnione.
Rury lane żelazne.

Odlew z metalu i żelaza wszelkiej formy i wielkości, 3-8 — 3040 —

DOSKONAŁE CYGARA

po 3 kop. sztuka

Djogenes, Chicago i Leopoldos,
poleca fabryka „Imperial” w Warszawie

Na składzie u W-go Zygmunta Fruchtmann w Hotelu Polskim w Warszawie. — 2435

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu
Nr 38 nowy na 1-m piętrze.

Poleca wielki wybór mebli tak wykwintnych z drzewa czarnego, orzechowego, machoniowego i dębowego bogato rzeźbionych, jak i zwyczajnych po cenach najprzystępniejszych.

Również główny skład **Mebli gładkich** z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które sprzedaje po cenach stałych fabrycznych. 13-15 — 423 —

Uwładamiam Szanowną Publiczność
i przybył do mego Magazynu nowy transport różnych Mebli zagranicznych z różnych stron w najnowszych fasonach i elegancko wykończonych, Garnitunki, Kredensa z marmurem, Szafy z lustrami, Biblioteki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i Stoly jadalne, Krzesła do jadalnego pokoju, Biurka meżkie i damskie, Stoliki do szycia z różnego drzewa dobrze i **elegancko** wykonane, po **najniższych cenach sprzedawać będą** o czem na miejscu przekonać się można. Polecam i proszę o łaskawą pamięć, **Magazyn** ten przy ulicy Miodowej w pałacu W-nych Grabowskich Nr 495 (3)

2-6 — 3823 —

Wilhelm Seidenbeutel.

DA WISON
BUCHHALTER,
wykłada **BUCHHALTERJĘ WŁOSKĄ** czyli **PODWOJNĄ** w języku polskim lub niemieckim, wraz z **rachunkowością kupaiecką**. Mający ochotę pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr 4 nowy. Zostać można od 3-jej do 6-jej po południu. —3305-3-6

Pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN
używany, o pół 7-jej oktawy, fabr. Bucholtza, krótki, z silnym tonem, w fabryce fortepianów **J. Cerulli**, Miodowa Nr 15, wprost Sądu Appel. Tamże jest **Pianino** bardzo mało używane, do sprzedania lub wynajęcia, przyjmują się strojenia i reparaacje instrumentów, oraz pakowanie. —3931-3-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
FORTEPIAN,
prawie nowy. Ulica Nowy-Swiat Nr 40, mieszkania 12. —4030-2-2

FORTEPIAN
jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, rs. 95, mocnej roboty. Ulica Nowogrodzka Nr 15 domu, mieszkania Nr 1, na dole. —4053-2-2

**KORREKTOR
FORTEPIANÓW**
Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Towarzystwa Muzycznego i Instytutu Warszawskiego, przyjmuje wszelkie reparaacje Fortepianów i Pianin **KERNTOPE**. Plac Kraśnicki Nr 549, pod filarami. —2999-2-6

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania
Fortepian
mahoniowy, o 7-miu oktawach, karnesklapą, krótkiego fasonu, zupełnie w dobrym stanie, tonem pełnym, śpiewnym i silnym, przy ulicy Przejazd Nr 9 nowy, stróż wskaże.—Tamże przyjmuje się wszelkie reparaacje i strojenie fortepianów. —3828-3-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania
SZAFĄ
dębowa do sukien, Porcelana, dwa Samowary tabakowe i precikowe, Szafka i Koszyczki. Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania Nr 15. —3926-2-3

SZAFĄ
i inne sprzęty, po zakładzie Fryzjersko-Perukarskim, są do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 19, u Maczuszki. —3939-2-3

Szafy oszklone,
rozbierane i Kontuary, zdadne do handlu galanterijnego, magazynu mód i t. p., są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 477 (17), w magazynie W-go Józefa Fraget. —3909-2-3

Są do sprzedania
MEBLE,
cztery garnitury mahoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo, wysłane i pokryte rypsem, dwa Szeslęgi w safonie, Fotele i Kozetki, także są inne meble gotowe, w zamian stare Meble przyjmuje na prowincję wraz z opakowaniem, po cenie bardzo niskiej. Ulica Bracka róg Widok Nr 2, u Tapicera **L. Bronert**. —3209-6-6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
"MERKURY"
sprzedaje w wszystkich swych Sklepach na funty i pudy

POWIDŁA
ze śliwek tureckich.
—2271-14-16

SER GAMBRINO
otrzymuje stale Handel
Braci Wróbel
i takowy poleca,
Krak.-Przedm. obok kościoła Ś-go Krzyża. —3378-9-0

Przyjmuję zamówienia na **Grabarki** (**KOPANIE ZIEMI NA FUNDAMENTA**), a zarazem na **dostawę Piasku**. Przedstawiając wszelką możliwą gwarancję, mam honor polecić się niniejszem **W.W.** Panom Budowniczym i Właścicielom mających się budować domów, poręczając za staranne spełnianie powierzonych im robót.—Adres uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **J. W. L.** — **JÓZEF LISICKI.** —2887-3-3

TRAN LEKARSKI
ŚWIEŻY
ZÓŁTY I BIAŁY PAROWY
poleca
Skład Materiałów Aptecznych J. Mrozowskiego,
ulica Miodowa Nr 6 nowy
10-12 — 1289 —

Ogrodowy zdolny od 1-go Kwietnia i Propinator
lub zamożny **Szynkarz** od 1-go Lipca, potrzebni do Wólki Żeżyńskiej, od Wawra 4 wiorsty. —3970-2-3

Kareta odnowiona,
w dobrym stanie, z zapasowemi czterma kołami, za rs. 270 jest do sprzedania, ulica Pańska Nr 1185 (nowy 61), u Właściciela domu. —3638-2-3

Kareta i Faeton
nie duży, mało używany, na jednego konia albo na parę, Aleja Jerozolimska Nr 17. Wiadomość u lakiernika. —3761-3-3

Jest do sprzedania
Powóz
mało używany, z fabryki Romanowskiego. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 13 nowy. Stróż wskaże każdego czasu. —3881-3-3

W Fabryce Powozów Adama Augustynowicza dawniej Wagner, przy ulicy Erywńskiej, pozostawiona jest **KARETA** używana do sprzedania. Tamże jest kilka **BRYCZEK** na resorach. —4084-1-3

KARETA
z dobrej fabryki, świeżego fasonu, trzy osobowa, za przystępną cenę, czwórka Szorów, Przepierzenie palisandrowe do sypialnego pokoju. Ulica Żórawia Nr 7, u stangreta Matusza. —3921-2-3

GITARA
jest do sprzedania, prześwietlanej roboty, za umiarkowaną cenę. Ulica Bednarska Nr 7 domu, 11 mieszkania. —3938-2-3

Kapitał rs. 3.000 i 5.500,
nieletnich, na 15 lat, na procent umiarkowany, jest do umieszczenia na pierwszy numer po Towarzystwie, na domy murowane w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 24 w sklepie Wiktuałów. —4019-2-3

MELANOGENE
DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francji
Do zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.
W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumeryi Sniechowskiego i w głównych Składach perfum.
—583— 14-0

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.
LOKAL
w domu porządnie utrzymanym, przy rogu ulicy Marszałkowskiej Nr 34 i Złotej Nr 6, na 3-iej piętrze, z 2-ma wchodami, składający się: z przedpokoju, 3-ech pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy, za rs. 75 kwartalnie.—Blizsza wiadomość u stróża Pawła. Tamże poszukiwana jest zdarna **Kucharka**, za dobrem wynagrodzeniem. —4086-1-2

SAMSON!
Nowy gatunek groszowych papierosów związanych z tureckiego tytoniu, poleca skład wyrobów tabaczych pod firmą

A. L'ESPERANCE.
Ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego Nr 20.
—3957-3-6

Do odnájęcia od 1-go Kwietnia do Ś-go Jana
Dwa duże pokoje,
na 2-giem piętrze od frontu, na ulicy Orlej Nr 4, za rs. 40. —3967-2-3

Potrzbem jest od 1-go Lipca
Mieszkanie
z 8 lub 9 pokoi, ze stajnią i wozownią, w bliźkości Ogrodu Saskiego lub Alei Ujazdowskiej. Wiadomość proszę nadesłać: Aleja Jerozolimska Nr 24, na dole na prawo. —4027-2-3

Na Zielonym Placu Nr 12 odnajmuje się
MIESZKANIE,
miesięcznie, na dole, 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, wraz z meblami, począcwszy od Maja, Stróż wskaże. —3971-2-3

Letnie Mieszkania,
w Tluszczy pierwszej Stacja Kolei Petersburskiej, w oddzielnym domu przy którym jest ogród i lasek spacerowy do odnájęcia od 1 Maja r. b.; wiadomość na miejscu we dworze. —4016-2-3

Do wynajęcia
różne Mieszkania letnie,
w Lewiepolu 3 wiorsty za rogatkami Żąbkowskiemi obok Zacisza, przy szosie Radziwińskiej. Oprócz mniejszych, Dom o 11-tu pokojach umeblowanych, z rozległym parkiem w bardzo pięknym w pośród łąk położeniu, na żądanie może być dodana stajnia, wozownia i lodownia, razem lub częściowo do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. —3827-2-3

Potrzbem Mieszkanie,
składające się ze sześciu pokoi, 3-ech obszerniejszych, a 3-ech mniejszych, przedpokoju, kuchni etc., w dobrym punkcie miasta; komorne, może być zapłacone za cały rok z góry. Mający takowe, raczy zawiadomić przez posłańca w każdym czasie lub sam się zgłosić do godziny 10-jej z rana, na ulicę Chmielną, domu Nr 54, mieszkania 1. —4054-2-3

Od 8-go Kwietnia r. b., przy ulicy Erywńskiej Nr 4 nowy, jest do najęcia
MIESZKANIE
złożone z 7 pokoi, kuchni, wanny marmurowej, waterklosetu, zlewni, gazu i wszelkich wygod, za rs. 1,200 rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża lub u W-go Jelca od godz. 9 do 12 z rana. —3936-5-5

Letnie Mieszkanie
potrzbem jest, dla podeszłego kawalera, za rogatkami, po lewym brzegu Wistły, lub przy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, około Pruszkowa, a najdalej Grodziska, składające się z dwóch Pokoi obszernych, w domu murowanym, na pierwszym piętrze, umeblowane, przy familji, aby mieć można zastosownym układem, stół zupełnie przyzwójty, oraz nabiół i uslugę meżką; wiadomość u Sekretarza Reursury Kupieckiej od 5 do 6 po południu.

Do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Granicznej Nr 14, 1)

APARTAMENT
na 1-em piętrze od ogrodu Saskiego, składający się z dwóch salonów i 11 tu pokoi z 2-a balkonami na tenże ogród, oraz z 2 przedpokoju, 2 kuchni, jednego pokoju dla slug, jednej spiżarni, 2-eh passażów i schowanka. —Lokal ten ma 4 wejścia i może być podzielony na dwa mieszkania. 2) **Pięć Pokoi,** przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze od ulicy. 3) **Sklep** z 2-ma pokojami i kuchnią, lub bez takowych. Tamże do wynajęcia od Wielkiej Nocy **obszerne Piwnice,** oraz do sprzedania różne **drzwi, okna i okiennice.** —Wiadomość u Właściciela domu. —4048-1-3

Potrzbem jest
MIESZKANIE
od 1 Lipca r. b. w środkowym punkcie miasta, złożone z 6 pokoi, z których dwa mogłyby być obszerniejsze z oddzielnym wejściem, przedpokoju, kuchni i drwalni. Mający takowy lokal do wynajęcia, zechce zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. —3333-5-6

Jest do wynajęcia choćby zaraz
SALON
o dwóch oknach umeblowany, frontem do ogrodu fruktowego, przedpokój wspólny. Sądinne lokale od kwartału; wiadomość u gospodarza domu pod Nr 9 na Dzielnej ulicy. —3366-3-3

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia,— przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost placu Saskiego pod Nrem 36,

LOKAL FRONTOWY
z balkonem, na 1-em piętrze, składający się z salonu, siedmiu pokoi, kuchni ze spiżarnią i wygódką, z urządzeniem gazowem we wszystkich pokojach, piwnicą i górną. Tenże lokal poprzednio zajmowany był przez panią Adele Hoffman, na magazyn strojów damskich, w razie potrzeby podzielonym być może na dwa mieszkania. Wiadomość u Właściciela lub zarządzającego domem. —3998-3-3

W domu Nr 36, Twarda, kilka pomniejszych
LOKALI
od 1-go Kwietnia i od 1-go Lipca, or
SKLEP
z mieszkaniem frontowem, za 250 rs. rocznie —3864-3-12

SKLEP
w Ryńku Starego-Miasta, pod Nrem 17/43, w którym od lat 40 egzystował handel korzenny i winny, do wynajęcia w każdym czasie z gotowem rygałami sklepowem. —3890

Nagrody rs. 50.
Z d. 9 na 10 t. j. z Wtorku na Środę nocną porą, w przechodzie ulicami: Królewska, Graniczna, Grzybowem i Śto Krzyżką, zgubiono Zegarek złoty Patka o dwóch kopertach, na jednej grawirowany pies, na drugiej tarcza z wojskowem insygniami, w której litery S. P. Nakreca się uszkkiem bez kluczyka. Znalazca raczy odnieść pomienioną stratę pod Nr 17 ulica Śto Janska, mieszkania Nr 7, w każdym dniu do godziny 9½, z rana. Panowie Jubilerzy i Zegarmistrze raczą też łaskawie zwrócić swą uwagę. —3490-3-3

Nagrody Rs. 2.
Dnia 24 b. m. o godzinie 9 z rana przejeżdżając z Saskiego Placu na ulicę Królewską, zgubiono 2 pary franeck tuiowych białych. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe za powyższą nagrodą do Zakładu Wyrobów Bronzowych H. Schiwuj przy ulicy Freta Nr 19. —4003-2-3

Dnia 21 b. m., zgubiono w Teatrze Wielkim na paradyzie,
Zegarek złoty, damski,
z oderwaną kopertą, w futerale. Rzetelny znalazca raczy się zgłosić do magazynu Jubilerskiego p. H. Strauss, Senatorska Nr 460, za nagrodę rs. 3. —3900-3-3

Niniejszem zawiadamiam, że **WEKSEL** przezemnie wystawiony, a przez Herszka Salomon akceptowany, na sumę talarów 366 i 14 silberów, wraz z wyrokiem akceptowanym do inkassu p. Jakóbowi Auslander zostawiony, żadnej wartości niema gdyż całkowitą sumę z takowego odebrałem.
M. Rosengarten, w Berlinie. —4056-2-2

Nagrody rs. 10!!!
Zaginął **Pięściónek złoty** z brylantem, w srebro oprawnym. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Marszałkowską Nr 6 nowy, do W-go Ignacego Kwiatkowskiego, Budowniczego. —4046-1-1

Nagrody rs. 50.
W przechodzie ulicą Przechodnią koło domu Nr 7, za Żelazną-Bramę, przez ogród Saski, ulicą Niecałą, zgubiono **Portfel** wiankowy, elemny, wstążeczka czarna związany, z papierami i rs. 200. Łaskawy znalazca zgłosić się raczy na ulicę Elektoralną, dom A. Fajsta Nr 10, do Aleksandra Lutkiewicza, mieszkania Nr 10, gdzie dłoń powyższą nagrodą złożoną została. —4000-2-3

Держалецо Цезарупою.